

echo

KRAKOWA

PISMO POPOŁUDNIOWE

Rok XI Kraków, piątek 31 sierpnia 1956 Nr 205

Kanał Sueski
nie był „umiędzynarodowiony”
konwencją z 1888 r.

Wszystkie fakty i dokumenty historyczne

Świadczą, że zawsze był suwerennym terytorium egipskim

Z Grecji, Indii, Francji i Niemiec zgłaszają się stale ochotnicy na pilotów w Kanale Sueskim
Brytyjsko-francuska manifestacja militarna na Morzu Śródziemnym utrudni tylko rokowania „pięciu” z Nasserem

LONDYN

Agencja Reutera zamieściła w swym serwisie czwartkowym szereg depesz informujących o zabiegach rządu egipskiego, który werbuje nowych pilotów do pracy na Kanale Sueskim. Akcja ta przyniosła dotychczas następujące wyniki:

W Atenach 15 Greków, kapitanów statków handlowych, oznajmiło swą chęć zaangażowania się do pracy na Kanale Sueskim w charakterze pilotów.

W Indiach do pracy na Kanale Sueskim zgłosiło się ochotniczo 12 pilotów rzecznych. Również zrzeczenie pilotów w Kairu wysłało do Kairu ofertę oznaczając, że piloci, którzy pragną znaleźć zatrudnienie na kanale, pracują obecnie na statkach transoceanicznych.

Z Hamburga donoszą, że 10 pilotów, obsługujących dotychczas Kanał Kiloński postanowiło przyjąć ofertę egipską i objąć pracę w strefie Kanału

Sueskiego. Mają oni w przyszłym tygodniu udać się do Port Saidu.

NOWY JORK

W czasie ostatniej konferencji prasowej Dulles wyraził się m. in. że Kanał Sueski został „umiędzynarodowiony” na mocy konwencji z 1888 r.

W czwartek ambasador egipski w USA HUSSEIN na zlecenie rządu egipskiego złożył wizytę Dullesowi i zaprotestował przeciwko temu twierdzeniu. Hussein oświadczył, że Kanał Sueski był zawsze terytorium egipskim podlegającym suwerennym prawom Egiptu. Wszystkie fakty historyczne i dokumenty — powiedział Hussein — dowodzą, że Kanał Sueski nigdy nie został umiędzynarodowiony.

LONDYN

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał oficjalnie do wiadomości, że na przyszłą środę zwołane zostało specjalne posiedzenie rady NATO (bloku północno-atlantycznego) w celu omówienia sprawy Kanału Sueskiego.

Sekretarz generalny NATO — lord Ismay — odbył w dniu 29 bm. rozmowy w tej sprawie z premierem Edenem i ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem.

Posiedzenie rady NATO odbędzie się w Paryżu.

Waszyngtoński korespondent agencji Reutera informuje, że w pewnych kołach wiadomość o przetruciu francuskich oddziałów wojskowych na

Wyprawa 3-osobowej załogi, która na tratwie (89 dni) przepłynęła Atlantyk, zakończyła się w dość normalny sposób. Kiedy tratwa znajdowała się u wybrzeży, silny wiatr zaczął dryfować ją w kierunku zachodnim, zanosząc na Ocean. Na ratunek miałym żeglarzom pospieszył holownik.

26 okrętów zarekwirowały władze francuskie do przewożenia żołnierzy na Cypr

W związku z transportem wojsk francuskich na Cypr rząd francuski zarekwirował do czwartku wieczorem 26 statków handlowych, które użyte mają być do przewożenia żołnierzy francuskich we wschodnie rejony Morza Śródziemnego. Wśród skonfiskowanych statków znajduje się 5 wielkich statków pasażerskich, 2 tankowce i 19 statków pasażersko-towarowych.

PIANA ZAPOWIADA

Zachmurzenie niewielkie. Temperatura w ciągu dnia 18 st. C, nocą 10 st. C, a jutro 22 st. C. Wiatry przeważnie słabe.

8 pocisków raketowych wystrzelonych zostanie w stratosferę

NOWY JORK
Wojtkowe władze amerykańskie podały do wiadomości, że w północnych rejonach Kanady przystąpiono do budowy wyrzutni pocisków zdalnie kierowanych, które będą użyte do badań atmosfery na wysokości 200 km.
W ciągu października i listopada br. planuje się wystrzelenie z tej wyrzutni 8 pocisków.

Uwaga - niebezpieczeństwo

Uczony amerykański przestrzega przed lekceważeniem skutków wybuchów broni jądrowej

NOWY JORK

Uczni amerykańscy stwierdzili ostatnio nie bez pewnego zdziwienia, że lisy oraz niektóre inne zwierzęta zamieszkujące lasy USA skażone są radioaktywnością.

W organizmach badanych lisów wykryto obecność promieniotwórczego strontu. W trakcie dalszych badań stwierdzono, że lisy „nabawiły się”

radioaktywności od zjedzonych przez siebie ptaków i gryzoni. Pożywnościem ostatnich — były z kolei rośliny rosnące na terytorium amerykańskich prób z bronią jądrową w stanie Nevada.

Stront promieniotwórczy jest — w opinii uczonych, potencjonalnie jednym z najgroźniejszych produktów rozpadu atomowego, gdyż dostawczy się do organizmu spowodować może raka kości.

Enkolog amerykański dr Wolfe, który przytoczył powyższe dane w swym niedawnym oświadczeniu, zaprotestował jednocześnie przeciwko ostatniemu komunikatowi amerykańskiej komisji do spraw energii atomowej. Komunikat ten stwierdza, że ilość promieniotwórczego strontu, jaki przedostaje się do organizmów roślinnych i zwierzęcych w rezultacie dotychczas przeprowadzonych wybuchów broni jądrowej, jest niewielka i nie stanowi niebezpieczeństwa dla świata organicznego.

Dr Wolfe oznajmił, że komunikat komisji energii atomowej jest szluzny o tyle o ile odnosi się do przeciętnej ilości promieniotwórczego strontu, przypadającej na jednostkę powierzchni ziemi. Natomiast komunikat — jak podkreślił dr Wolfe — zapomina o tym, że w niektórych rejonach ilość materiałów radioaktywnych może być większa od przeciętnej. Protestując przeciwko lekceważeniu skutków wybuchów broni jądrowej dr Wolfe przypomniał także, iż stront promieniotwórczy ma bardzo długi okres rozpadu i zachowuje na długo swe szkodliwe własności.

Lucjan Wolanowski

Ciemne gwiazdy

muszą zgasnąć!

Ponad trzy godziny zajęło Sądowi Wojewódzkiemu w Krakowie odczytanie sentencji oraz uzasadnienia wyroku w sprawie Władysława Mazurkiewicza. Ponieważ przed gmachem Sądu zebrały się wielkie tłumy mieszkańców Krakowa i zachodziła obawa, że może dojść do incydentów podczas wprowadzania skazanego do karetki więziennej — przeto Mazurkiewicz został ukradkiem przeprowadzony bocznymi korytarzami gmachu Sądu i następnie skierowany do zapasowego wyjścia na małą uliczkę, gdzie nikt nie spodziewał się widoku zbrodniarza. Samochód konwojowany jak zwykle przez radiowóz ruszył natychmiast z miejsca, podczas kiedy karetka więzienna wyczekująca przed głównym wejściem do gmachu — odjechała pusta.

Człowiek, za którym w czwartek wieczorem znowu zatrzasnęły się wrota więzienia Montelupich w Krakowie skazany został przez Sąd Wojewódzki ośmiokrotnie na karę śmierci. Jak podawaliśmy na mocy amnestii pierwsze pięć kar śmierci zostało zamienionych na kary po piętnaście lat więzienia każda. Tłum

zgromadzony przed gmachem Sądu — skoro tylko dotarli tam pierwsze słowa sentencji wyroku — zrozumiał błędnie zasłyszane wieści jako uwolnienie skazańca od najwyższego wymiaru kary. Rozległy się okrzyki „Skandal” oraz „Hańba” i dopiero po kilku chwilach pojeździe właściwie istotną treść wyroku.

Jakie są teraz dalsze perspektywy skazańca? Nie ulega (Ciąg dalszy na str. 2)

I w Anglii

mają swojego Mazurkiewicza!

Prasa angielska doniosła o wstrząsającym odkryciu serii ohydnych morderstw dokonanych na przestrzeni ostatnich 20 lat. Nieznany sprawca grasował na wybrzeżu w okolicach modnych miejscowości nadmorskich gdzie czyhał na swe ofiary, przeważnie starsze, zamożne kobiety. Narzędziem zbrodni była trucizna.

Defektywni Scotland Yardu stwierdzili, że mają do czynienia z największą w ich praktyce historią kryminalną.

Przystąpiono do zbadania okoliczności około 400 wypadków zgonów przy czym zainicjowała konieczność dokonania 25 ekshumacji zwłok. Specjalny sztab oficerów śledczych sprawdza dokumenty świadczące o wykonaniu ostatniej woli zmarłych ofiar i prowadzi dokładne śledztwo wśród spadkobierców. Istnieje bowiem podejrzenie, że głównym motywem zbrodni był rabunek i że morderca miał zapewniony udział w testamentach bądź też dokonywał sprytnie jego fałszerstwa. W niektórych wypadkach chodzi o sumy sięgające tysięcy funtów szterlingów. (db)



Czytaliście — Młodzi, Dorosli i Przerośli — „Chatkę Puchatka”? Czy przypominacie sobie pożegnanie Krzysia z Misiem Puchatkiem w Zaczarowanym Miejsu na skraju Lasu? W przededniu rozpoczęcia roku szkolnego wielu Krzysów, Jacków, Kryś, Irenek

żegna swoich Puchatków. Nie zawsze odbywa się to w Zaczarowanym Miejsu. Np. ziotowłosa Iwonka z Zakopanego przyprowadziła swego Misia do Ogródka Jordanowskiego na pożegnalną zabawę na huśtawce.

Rozmaitość przedwyborcza z USA

„Atakujący Piorun” i „Dobra Tęcza”

wyruszyli na propagandowe tournée po Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK

Kandydaci partii demokratycznej na prezydenta i wiceprezydenta USA — Stevenson i Kefauver rozpoczęli przed kilkoma dniami kampanię przedwyborczą.

Nie czekając na swych republikkańskich rywali Stevenson i Kefauver wyruszyli na propagandowe tournée po Stanach Zjednoczonych.

W środę obaj kandydaci partii demokratycznej przybyli do rezerwatu Indian z

plemienia Sioux, znajdującego się w stanie Południowa Dakota. Wodzowie plemienia wręczyli Stevensonowi pióropusz wojenny i nadali godność wodza wraz z przydomkiem „Atakujący Piorun”.

Kefauver otrzymał początkowo jedynie 60-centymetrową fajkę pokoju. Demokratyczny kandydat na wiceprezydenta poczuł się lekko dotknięty tym, że nie obdarowano go pióropuszem wojennym ani godnością wodza — jak podaje agencja Associated Press — interweniował w tej sprawie osobiście u wodzów plemienia.

Ambicjom Kefauvera stało się zadość jedynie częściowo: w chwili później ogłoszono go wodzem i nadano mu przydomek „Dobra Tęcza” natomiast nie wręczono mu upragnionego pióropusza wojennego.

60 jaj na śniadanie!



Niezłym apetytem może się poszczycić 25-letni rolnik irlandzki Nicholas Hawes, który zjada na śniadanie... 60 jajek. Hawes zademonstrował swoje możliwości całej plejadzie angielskich dziennikarzy, którzy patrząc na rekordowe wyczyny ze zdumieniem potrzęśli głowami. Tylko jedna z dziennikarek westchnęła z ulgą: „Jakie szczęście, że on nie jest moim mężem”.

Tylko 51 mln dolarów zarobili Włosi w 1955 r. na turystach

Włochy uzyskały w roku ubiegłym z turystyki 211 milionów dolarów, gdy wydatki turystów włoskich wyniosły 21 milionów dolarów. Dodatnie saldo turystyki wyniosło więc 190 milionów, co stanowi o 51 mln więcej niż w 1954 r.

Światowa produkcja papieru
Polska na 15 miejscu
USA na pierwszym

Produkcja papieru na świecie wynosi ponad 34,1 miliona ton. Pierwszeństwo dzierżą Stany Zjednoczone wytwarzając 11,7 mln ton. Stanowi to 34,4 proc. światowej produkcji papieru.

Dalsze miejsca zajmują: Kanada, Anglia i ZSRR, (w Związku Radzieckim wyprodukowano 1,7 mln ton papieru).

Polska w światowej produkcji papieru — (366 tys. ton) — zajmuje 15 miejsce. Za nami znajdują się m. in. Czechosłowacja, Belgia, Brazylia, Węgry, Jugosławia i Australia.

**Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz
wicepremierzy i ministrowie
odpowiadają na pytania dziennikarzy:**

Zasadniczy kierunek rozwoju naszego życia gospodarczego — to demokratyzacja usuwanie bolączek gospodarczych oraz stały wzrost dobrobytu obywateli

U prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza odbyła się wczoraj kolejna konferencja prasowa, w czasie której na pytania dziennikarzy odpowiadał premier oraz wicepremierzy Jędrzychowski i Stawiński a także min. handlu wewnętrznego Minor i prezes centralnego urzędu kinematografii Borkowicz.

Na wstępie premier poinformował, że wiele spraw, które poruszają przedstawicieli prasy w złożonych przed konferencją pytaniach będzie poruszonych szerzej na zbliżającej się sesji sejmowej. Z kolei premier zakomunikował o utworzeniu 9 komisji partyjno-rządowych, których zadaniem jest szybkie przedstawienie wniosków rządowi, z wielu dziedzin.

Nawiązując do ogłoszonej w dniu wczorajszym uchwały prezydium rządu w sprawie ograniczenia budownictwa administracyjno-biurowego oraz właściwego wykorzystania lokalowej powierzchni użytkowej w biurach — premier poinformował, że rozpatrzona została również sprawa należytego wykorzystania budynków w ośrodkach szkoleniowych niektórych resortów. W porozumieniu z min. rolnictwa podjęto decyzję o przekazaniu ośrodka w Ursynowie dla służby zdrowia. Powstanie tam szpital wojewódzki na przeszło 500 łóżek oraz internat i szkoła dla 150 pielęgniarek. W Warszawie przekazany będzie miastu Ogród Belwederski, który razem z Łazienkami będzie służył mieszkańcom.

Nawiązując do katastrofy górniczej w Chorzowie, premier oświadczył, że w najbliższym czasie rząd wspólnie z CRZZ weźmie pod obrady sprawę bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie.

W czasie konferencji była podniesiona sprawa zmniejszenia ilości dekretów a zwiększenia ilości ustaw. Prezes Rady Ministrów stwierdził, że popierana jest właśnie taka polityka.

W czasie najbliższej sesji sejmowej będzie powołana komisja sejmowa dla rozpatrzenia ordynacji wyborczej. W październiku na następnej sesji sejmowej zostanie przedstawiony plan 5-letni. Będzie on mniej szczegółowy niż plan 6-letni — dla dalszych ustaleń przez rząd. Opracowuje się projekt rozszerzenia uprawnień Sejmu przez zatwierdzenie planów rocznych tak jak budżetów. Zapewniłoby to lepszą kontrolę wykonania planu w roku poprzednim i gruntowniejszą ocenę planu na rok bieżący. Plan roczny powinien być więc rozpatrywany razem z budżetem na sesji w styczniu lub lutym.

Na terenie Związku Radzieckiego, w okolicach gdzie mieszkała buddyści, odbyły się uroczystości z okazji 2500-lecia Buddy. W miejscowości Aginskoje w obwodzie Czita obchody miały miejsce w starej świątyni, wybudowanej przed około dwu wiekami. Na zdjęciu: Lamowie w czasie nabożeństwa.

Wicepremier S. Jędrzychowski udzielił odpowiedzi na pytanie dlaczego tak powoli przebiega przygotowanie do uruchomienia kopalnictwa siarki. Jest to dla nas nowe zagadnienie, w którym nie mamy doświadczenia. Do czerwca 1958 roku będzie gotowa dokumentacja i rysunki robocze wykorzystania złóż tarnobrzesczych. Jednakże w bieżącej 5-lacie nie rozpocznie się tam budowy kopalni z uwagi na wysokie koszty. Ruszy ona dopiero w następnej 5-lacie. Natomiast możliwe jest uruchomienie w roku 1959 doświadczalnej produkcji siarki na mniejszych złożach kieleckich.

Wicepremier omówił też sprawę rozwoju produkcji tworzyw sztucznych. W różnych asortymentach produkcja ta w ciągu 5-latkę wzrosła kilkakrotnie. Produkcja polichlonku winylu, którego w ubiegłym roku nie wytwarzaliśmy wcale, osiągnęła w 1950 roku 15 tys. ton, a polistyrolu 2 tys. ton. Nie opanujemy jednak wszystkich asortymentów i mimo bardzo poważnego postępu, nie osiągniemy w produkcji tworzyw sztucznych poziomu krajów zachodnich.

Dla przyspieszenia realizacji wynalazków i postępu technicznego opracowuje się projekt uchwały o bodźcach ekonomicznych w tej dziedzinie.

Wiceprezes Rady Ministrów Jędrzychowski omówił również wiele zagadnień, związanych z rozwojem produkcji rolnej m. in. stwierdził, że w roku bieżącym wieś otrzymuje znacznie więcej materiałów budowlanych niż w roku ubiegłym, a więc np. 730 tys. m. sześć. drewna (pierwotnie planowano na rok bieżący 504 tys. m. sześć.) oraz 570 tys. ton cementu, co stanowi przyrost o 23 proc. w stosunku do roku ubiegłego. W roku przyszłym wieś otrzyma 830 tys. ton cementu.

Na budownictwo indywidualne przeznaczona jest w pięcioletce ponad 2 miliardy zł. W budownictwie przyzakładowym uzyska się 64,5 tys. izb, w budownictwie powszechnym 75,5 tys. izb, w spółdzielczym 30 tys. izb, a ponadto co roku będzie przybywać 30 tys. izb bez pomocy państwa. Przemysł terenowy przygotowuje się do produkcji prefabrykatów dla budownictwa indywidualnego. Najlepiej przygotowany jest przemysł terenowy województwa warszawskiego.

Mówiąc o aktywizacji małych miasteczek wicepremier Jędrzychowski stwierdził, że nastąpi ona przede wszystkim poprzez uruchamianie nieczynnych obiektów, szczególnie na Ziemiach Zachodnich. Jeszcze w tym roku wydatkuje się 100 mln złotych na ten cel.

Wicepremier E. Stawiński poinformował, że regulacja płac objęła dotychczas 3.250 tys. robotników i pracowników umysłowych. Szczegóły tej sprawy będą omówione na sesji sejmowej. Rozpatrywana jest

**„Iskra” — szkolny okręt
Polskiej Marynarki Wojennej
zawitał do Łotwy**

MOSKWA
Polski szkolny okręt wojoski „Iskra” przebywał ostatnio z wizytą przyjaźni w radzieckim porcie Lopaja (Łotwa).
Marynarzy polskich witały tysięczne rzesze mieszkańców miasta. Delegacja młodzieży wręczyła gościom polskim kwiaty.

również sprawa zwiększenia zasiłków rodzinnych dla rodzin wielodzietnych, jednakże trudno jeszcze o szczegóły.

Min. handlu wewnętrznego Minor zakomunikował o postępującej w handlu decentralizacji. Zniesiono już szereg centralnych zarządów. Daży się też do ściślejszego powiązania handlu z produkcją, do umożliwienia bezpośrednich zamówień w zakładach produkcyjnych.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie w mięso to ubiegłe miesiące dały pewną nadwyżkę, natomiast już w bieżącym miesiącu sięgnięto a także przypuszczalnie we wrześniu i październiku trzeba będzie sięgnąć do rezerw. Prawdopodobnie już w drugiej połowie października dostawy znowu wzrosną. (ew)

**WIADOMOŚCI
Z KRAJU**

WARSZAWA. Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o dalszych wplatach społeczeństwa na pomnik Bohaterów Warszawy. Dotychczas na ten cel wpłynęło ogółem 800 tys. zł.

ZAKOPANE. Przybył tu z wizytą gościnną zespół słowackiego teatru wojskowego z Turczańskiego Marcina. Zespół wystąpił ze składowym programem pt. „Pozdrowienia ze Słowacji”.

WARSZAWA. Aby uzupełnić asortyment towarów w placówkach handlu wielkiego, zarząd główny „Samopomoc Chłopska” rozszerzył uprawnienia zarządów GS PZGS i WZGS w sprawie dokonywania zakupów towarów ze źródeł zdecentralizowanych.

SKAWINA. 30 bm. brygady murarskiej zatknęła tradycyjną „wiechę” na kominię elektryczną w Skawinie. Budowa tej silowni jednej z największych inwestycji energetycznych planu 5-letniego — postępuje szybko naprzód.



Sąd Wojewódzki ogłasza wyrok

Lucjan Wolanowski

Ciemne gwiazdy muszą zgasnąć!

(Dokończenie ze strony 1)

wątpliwości — mam zresztą już autorytatywne oświadczenia obrońców — że cała sprawa zostanie przekazana do Sądu Najwyższego. Jak czytelnicy zapewne wiedzą, rozprawa przed Sądem Najwyższym odbywa się już bez przesłuchiwania świadków i zwykle bez udziału samego oskarżonego, który może być obecny na sali rozpraw tylko w wyjątkowych wypadkach. Gdyby Sąd Najwyższy uchylił wyrok — to sprawa będzie przekazana Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpatrzenia. Gdyby natomiast wyrok został zatwierdzony — to Władysław Mazurkiewicz może jeszcze prosić Radę Państwa PRL o łaskę.

Uzasadnienie wyroku obejmuje ponad 70 stron maszynopisu. Wina Mazurkiewicza została uznana za udowodnioną. Wina Mazurkiewicza jest bezsporna. Niewątpliwie doprowadzenie na salę rozpraw „ludzi bez adresu” powołanych na świadków — oparwałoby manewry taktyczne Mazurkiewicza, gdyż Halski czy Krzywicki musieliby powiedzieć co im o tej sprawie wiadomo. Sąd doszedł jednak widać do przekonania, że i tak dowody winy są wystarczające. Należy jednak przypuszczać, że ani Halskiemu ani Krzywickiemu jawne kpiny z majstatu sprawiedliwości nie ujadą na sucho i że jednak kiedyś znajdą się gdzieś w tym kraju...

I tak proces przeciwko Władysławowi Mazurkiewiczowi przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie skończył się — ale rozprawa trwa. Mam na myśli rozprawienia się z metami i szumowinami, okradającymi nas na każdym kroku, w Krakowie i nie tylko w Krakowie. Musimy stanowczo domagać się od Milicji Obywatelskiej oraz prokuratury aby podjęła najbardziej energiczne i stanowcze kroki celem oczyszczenia naszych miast z Mazurkiewiczów, Roszkowskich, Halskich czy jak im tam jeszcze. Praworządność nie może być w żadnym wypadku pojmowana jako bezkarność dla bandytów i złodziei. I mamy też nadzieję, że prokuratura będzie lepiej i szybciej informować społeczeństwo poprzez prasę o ostatnich wydarzeniach na froncie tej walki.

Jest to bardzo potrzebne. Ludzie muszą i powinni wiedzieć. Gdy nie mówimy my — mówi stugębna plotka. Weźmy na przykład sprawę o której mówi cały Kraków — sprawę Heleny Żyła, bylej żony mordercy. Pogłoski oscylują między wersją o jej rychłym zwolnieniu z aresztu śledczego a groźącym jej kilkuletnim więzieniem. Jak jest naprawdę? Może prokuratura wyda jednak komunikat w tej sprawie. Należy się też spodziewać, że w związku z nowymi okolicznościami ujawnionymi na procesie prokuratura przeprowadzi dalsze dochodzenie dla uzupełnienia śledztwa przeciw Helenie Żyła.

Jak się dowiaduje, milicja krakowska podjęła energiczne kroki celem odnalezienia skarbu Jerzego de Laveaux, zagrabionego przez mordercę.

Pewne konkretne poczynania są właśnie w toku i dla dobra śledztwa nie mogę ujawnić ich szczegółów. Równolegle prowadzone są poszukiwania za materiałami naświetlającymi sprawę zaginięcia tegoż denata, które — jak wiadomo — w tajemniczy sposób przepadły przed sześciu laty. Mamy nadzieję, że zbrodnica ręka, która usunęła je ze światła dziennego — zostanie obcięta.

W środę zgłosiła się do Komendy Wojewódzkiej MO młoda kobieta, która oświadczyła, że to ona popełniła wszystkie czyny zarzucane Mazurkiewiczowi. Dodała, że Tadeusza Bommera zamordowała nożem, jakkolwiek człowiek ten żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Okazało się też, że w momencie owej „zbrodni” — kobieta ta liczyła sobie... jedenaście lat. Wezwany natychmiast lekarz potwierdził niezbyt trudne domysły, że nie szczęśliwa jest chorą umysłowo, która przebywała na leczeniu w jednym z zakładów psychiatrycznych. Przybyła specjalnie aż z Przemysła, aby „wyświetlić” całą aferę.

Teraz w sprawie plotki. Miasto trzęsie się od pogłosek o rzekomych rozgałęzionych transakcjach walutowych jakiego morderca miał przeprowadzać z czołowymi przedstawicielami świata nauki w Krakowie. Mam informację, że śledztwo nie wykazało powiązań tego rodzaju. Nie ulega natomiast wątpliwości, że na trzęsawisku wokół Mazurkiewicza, na tle tej całej afery, różni ludzie chcieli pozostawić swe porachunki osobiste, rzucając wzajemne oskarżenia o przestępstwa współpracę z mordercą. I tu też chyba atmosfera musiałaby być oczyszczona odpowiednim autorytatywnym oświadczeniem władz śledczych. Trzeba bardzo wyraźnie oddzielać środowisko mordercy od ludzi przyzwolonych.

Na sali sądowej w Krakowie nie ma już teraz tłumów. Zdejmuje się instalację radiową, wyłączono jupitery filmowe. Ale niech reflektor prawdy nie przestaje oświetlać bagienka, na którym tak bujnie rozwijał się czarny kwiat zbrodni Władysława Mazurkiewicza. Proces skończył się, rozprawa przeciw szumowinom i metom — trwa nadal. Rozprawimy się z nimi bez żadnych względów, damy im do wyboru uczciwą pracę albo więzienie. Ich ciemne gwiazdy muszą zgasnąć.



Któż nie zna „prof. Filutka”? Ten starszy pan z posażną, białą brodą, w meloniku i z la-sieczką bawi nas każdego tygodnia w „Przekroju”. Autorem tej zabawnej postaci jest Zbigniew Lengren — plastyk, satyryk i aktor teatryku „Buffo” w jednej osobie. Już wkrótce „Czytelnik” wyda zbiór przygód „prof. Filutka”, a nakładem Wydawnictwa Artystyczno-graficznego ukażą się rysunki satyryczne Lengrena.

**KINO
na 2 tys. miejsc**

W Poznaniu przystąpiono do prac przygotowawczych związanych z uruchomieniem nowego, dużego kina, które pomieści ponad dwa tysiące widzów.

W wyniku umowy zawartej pomiędzy dyrekcją Międzynarodowych Targów Poznańskich a Okręgowym Zarządem Kin, na nowe kino przeznaczona została jedna z hal MTP.

KRONIKA

wypadków

Ostatnio na trasie Tunel — Kraków, w pobliżu gromady Podleśna Wola zdarzył się tragiczny wypadek. Pociąg towarowy jadący z Tunelu wpadł na furmankę ze zbożem. Z furmanki pozostały tylko szczątki, woźnica Jan Peroń zginął, zaś troje małych dzieci jadących z nim, walczy ze śmiercią.

Półgodzinna przerwę w ruchu spowodował wypadek który wydarzył się dziś rano naprzeciw Drukarni Prasowej. Na kilkutonowy samochód Krakowskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa Przemysłowego, załadowany piaskiem najechał tramwaj. Na skutek zderzenia maska wozu motorowego uległa zniszczeniu. Ofiar w ludziach nie było. (wyr)

**Prowokacja
południowo-wietnamskiej
marynarki wojennej
wohec
Chińskiej Republiki Ludowej**

Agencja Nowych Chin, powołując się na doniesienia agencji zagranicznych podaje, że na należących do Chin wyspach Nansza wyładował oddział marynarzy południowo-wietnamskiej floty wojennej zatykając na nich flagi państwowe Wietnamu Południowego.

Akt ten — podkreśla agencja Nowych Chin — jest brutalnym pogwałceniem suwerennych praw Chin do tych wysp.

**Francuski
socjalista Commin
gościem
Socjalistycznej Partii
Włoch**

Do Rzymu przybył 30 bm. Sekretarz Francuskiej Partii Socjalistycznej Commin. Oświadczył on na lotnisku, że zatrzyma się w Rzymie około 6 dni.

W czasie swego pobytu w stolicy Włoch przeprowadzi rozmowy z przywódcami Włoskiej Partii Socjalistycznej i Socjalistycznej Partii Socjaldemokratycznej.

31 SIERPIEŃ Piątek Rajmunda

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Skup na niby

Czy pani kupuje flaszki? Kilkuletni malec ugina się pod siatką pełną wypłukanych...



SKUP BUTELEK... Tylko Tylko

składy przy Dzielnicowych Biurach Opalowych.

To czemu pani nie zdrapie tego napisu z okna? Istotnie na wystawie piękny napis żółtą farbą: „Skup opakowań szklanych”.

„Gromada”

„dziurek nie robi, oczywiście takich w cholewkach (do przeciągnięcia sznurowadeł).



Wszelkie inne usługo punkty naprawy obuwia tu dzieć. Spółdzielca cholewkarnia przy-

muje tylko... zamówienia zbiorowe. Tego rodzaju doświadczenia zebrał w ciągu 2-godzinnej wędrówki „za dziurkami” po Krakowie.

Z pewnością byłoby zmuszeni prosić o „interwencję” w tej sprawie jakąś konduktorke z „dziurkaczem”, gdyby nie 12-ty z kolei sklep z obuwem, który chyba jeden jedyny w naszym mieście posiada tzw. „durszlak” do robienia dziurek w cholewkach.

Zainteresowanym możemy zdradzić adres owego sklepu, ale... za zwrótem straconego czasu. (bk.)

Go to jest?

Gorzkie, twarde i przypalone? Doprawdy, trudno zgadnąć...

No to pomożemy. Można je nabyć w sklepach cukierniczych... Ach, to chyba tak zwane orzeszki w nugatach?

Tak, ale czy to są orzeszki, czy fasola upalona to naprawdę nie wiadomo. (ol)

NOTATNIK

Wieczór poezji Jana Kasprówca - urzędująca dziś o godz. 18.30 - nowohucki Klub Międzynarodowej Książki i Prasy (pl. Centralny).

Uroczyste przekazanie nowo- budowanej szkoły podstawowej przy ul. Chełmińskiego nastąpi w niedzielę 2 września o godz. 10.

Uwaga! - W poniedziałek 3 września w sali Prezydium MRN - pl. Wiosny Ludów 3/4 - odbędzie się narada aktywu Frontu Narodowego poświęcona zadaniom KFN w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR.

A co z importem?

Wszem, będzie też konfekcja importowana, w ilościach większych, niż w ubiegłym roku. Sześciu przymiłowani ma być podobno dział damskiej bielizny. Przygotujmy portfele, małżonkowie... (j)

Sezon szkolny i jesienny za pasem

MHD twierdzi że w tym roku rynek zaopatrzony będzie dostatecznie

Najrozmaitsze rodzaje zeszytów, brulionów i innych przyborów szkolnych zaczynają się już pojawiać w dużych ilościach, tak, że można się nie spodziewać braków w momencie rozpoczęcia roku szkolnego, kiedy fala młodzieży zaleje sklepy.

Nowością sezonu jest większy niż w ubiegłych latach wybór i większe ilości brulionów na papierze bezdrzewnym. Wystąpić mogą natomiast okresowe braki kredek w drzewie (mamy w Polsce tylko jedną ich fabrykę) oraz kartonów, zwłaszcza kreślarskich.

POD ZNAKIEM OSTATNIEJ REWII MODY

Przedstawiciele MHD zapewni nas, że konfekcja w nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym będzie „dociągała” do modeli, które na ostatniej rewii mody zdobyły wiele uznania. Pokażą się też wzory, podpatrzone na Targach Poznańskich.

Z okazji swojego święta kolejarze zobowiązują się

Wszystkie jednostki kolejowe na terenie DOKP Kraków podjęły cenne zobowiązania zespołowe i indywidualne.

Większość zobowiązań dotyczy: poprawienia regularności biegu pociągów, zlikwidowania awarii, podwyższenia współczynnika pracy manewrowej i średniego postoju wagonów towarowych, podwyższenia kultury obsługi podróżnych oraz należytego przygotowania taboru do przewozów jesienno-zimowych.

W ramach zobowiązań, wszystkie drużyny parowozowe przystąpiły do walki o jak najlepszy stan parowozów oraz o oszczędność węgla. Do końca br. zobowiązują się zaoszczędzić 20 tys. ton węgla oraz całkowicie zlikwidować przepały za I półrocze br.

Zobowiązania służby drogowej pozwolą przyspieszyć remonty pomieszczeń PKP, domów mieszkalnych kolejarzy oraz podnieść stan bhp. Przyzniosą one ponad 140 tys. zł oszczędności.

Załogi służby wagonowej ruchu i łączności postanawiają zapewnić wygodę podróżnym, dbać o estetyczny wygląd pociągów.

Dla wyróżniających się pracowników DOKP przygotowuje się na Święto Kolejarza cenne nagrody rzeczowe i pieniężne na ogólną wartość miliona zł. (lw)

Dom Matejki wzbogacił swoje zbiory

Jeden z oddziałów Muzeum Narodowego w Krakowie - Dom Matejki otrzymał nowe eksponaty. Dla Muzeum zakupiono srebrny wewnątrz złoty cyzelowany kubek roboty krakowskiej o pseudorokokowych ornamentach z herbami Polski i Litwy oraz wolutowaną w stopę monetą z 1831 r., który ofiarował Jan Matejko swemu bratankowi Stanisławowi. Wśród nowych eksponatów znajduje się też kompozycyjny rysunek mistrza do niewykonanego obrazu „Skąpiec”. Szkic ten ofiarował mistrz prof. Saturninowi Jakubowskiemu, który leczył jego dzieci. Nabyto również blachę kutą w srebrze wyobrażającą środkową scenę „Hołdu Pruskiego”.

Na specjalne podkreślenie zasługuje dar Stanisława Saskiego, która ofiarowała Muzeum portret swojego teścia Konstantego Saskiego, namalowany przez męża Sylwii Pruskiej. Przekazany on został dlatego do zbiorów Domu Matejki, gdyż Konstanty Saski pozował artystę do postaci księcia Konstantego Ostrogskiego w „Hołdzie Pruskim”. (b)

Pięć piękna będzie miała do wyboru dużo kreacji z flauszu, z podbiciem z „misią”. Pierwszy „spływ” tej serii znalazł się już w sklepach. Wiele będzie różnych wzianek i płaszczów „przejęściowych”, na okres wiosenno-jesienny.

Przed mrozem chronić będą pelisy, na baranku i z kołnierzem futrzanym. Na rynku znajdują się również kurtki i płaszcze męskie z futrzanymi kołnierzami, „jodełki” w różnych odcieniach.

„Staramy się wpływać na przemysł, by produkował zgodnie z wymaganiami i życzeniami klientów”. Znaczy to, że już wkrótce nie tylko na „ciuchach” będziemy mogli kupować koszule o ładnym kroju kołnierzyka. MHD zapowiada aż trzy kroje - wioski, czeski i angielski oraz marynarki o szerokiach, modnych kłapach.

Cyrk „Warszawa” przybędzie do Krakowa

Po powrocie z gościnnych występów w NRD i na Węgrzech, reprezentacyjnie i zarazem największy w Polsce cyrk „Warszawa” odwiedzi Kraków.

Od 5 września br. na krakowskich Błoniach będziemy mogli zobaczyć w wykonaniu artystów tego cyrku: akrobacje, żonglerkę, montaż jeździecki oraz popis koników arenowych Chrzana, Bajona i Truskowskiego. (lw)

Uwaga posiadacze wylosowanych biletów na przelot samolotem

Ze względu na opóźnioną porę rozpoczęcia pokazów lotniczych w dniu 26 bm. nie mogły się odbyć dwa zaplanowane przeloty samolotem dla posiadaczy wylosowanych biletów.

Loty te odbędą się w dniu 2 września br. (w niedzielę) w godzinach rannych.

Wszyscy posiadacze wylosowanych biletów zgłoszą się w dniu 2 września br. o godz. 9 w Porcie Lotniczym PLL LOT na lotnisku - Rakowice.

Dla przypomnienia podajemy numery biletów uprawniających do przelotu samolotem: 678, 1.871, 2.327, 3.532, 4.971, 6.229, 7.587, 8.363, 9.897, 10.379, 12.425, 13.372, 15.186, 16.672, 17.988, 19.570, 20.329, 21.881, 22.176, 23.521, 24.178, 25.153, 26.988, 27.999, 28.227, 29.544, 30.686, 31.239, 32.157, 34.879, 35.457, 37.378, 38.272, 39.373, 40.556, 42.278, 43.389, 45.400, 48.588, 50.001.



Nie, nie - to wcale nie jest widok dżungli afrykańskiej... Jak na razie, fotoreporterzy „Echa” nie wybierają się w tak daleką podróż. Tym razem dokonali oni „łowów” w krakowskim Ogródku Botanicznym, przy ul. Kołomyjskiej.

Do wszystkich ludzi pracy miast i wsi naszego województwa

Corocznie zrywając obchodząc będziemy w okresie od 9 września do 9 października Miesiąc Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ale po raz pierwszy obchodzony on będzie w nowej zupełnie sytuacji.

Poprzez ożywione dyskusje nakreślając perspektywy dalszego marszu a zarazem eliminując wszystko to, co ciążyło na dotychczasowym rozwoju - wzrosło zainteresowanie naszego społeczeństwa życiem ludzi radzieckich. Zainteresowania te szczególnie pobudził XX Zjazd KPZR który poświęcając swe uchwały sprawom wielkim i małym spotkał się z aprobatą najszerszych rzesz społeczeństwa krakowskiego.

Towarzystwo Przyjaźni - Polsko-Radzieckiej krocy na czele ogólnonarodowego ruchu na rzecz przyjaźni i braterstwa polsko-radzieckiego, którego aktywnymi członkami są również bez wyjątku wszystkie organizacje społeczne i instytucje.

W okresie tegorocznego Miesiąca wzmożone zostaną kontakty ze Związkiem Radzieckim, szczególnie z Ukrainą - Republiką Radziecką. Zapewniony

został m. in. przyjazd szeregu zespołów artystycznych z Ukrainy SRR, i tak Miesiąc zainauguruje występ Zespołu Pieśni i Tańca ze Lwowa w dniu 8 września na Rynku Głównym w Krakowie. Zespół ten wystąpi też w innych miejscowościach naszego województwa. W czasie Miesiąca gościć będziemy w naszym województwie i wiele innych delegacji i zespołów artystycznych jak np. Zespół Pieśni i Tańca, Teatr Republiki Ukrainy, sportowców ukraińskich itd.

Ceną tej inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nawiązania ściślejszych i osobistych kontaktów z bratnią Ukrainą SRR - przejęło już szereg instytucji naszego województwa umieszczając w swoim programie Obchodu Miesiąca PPR bezpośrednie spotkania i kontakty z ludźmi radzieckimi.

M. n. Komitet d/s Radiofonii Polskie Radio w Krakowie zwrócił się do Rozgłośni Kijowskiej z propozycją audycji wymiennych oraz wymiany delegacji, podobnie postąpił Związek Artystów Plastyków, który zaproponował kolegom w Kijowie wymianę wystaw.

Kontakty nawiąza także krakowscy dziennikarze i literaci, Teatry krakowskie zaplanowały 5 sztuk dramatów rosyjskich, radzieckich i ukraińskich, w tym 4 premiery. Bogaty jest również Festiwal Filmów Radzieckich oraz program Filharmonii Krakowskiej, która obok koncertów Prokofjewa i Szostakowicza oraz Glinki - organizuje 2 recitale z udziałem radzieckich i ukraińskich artystów.

Bogaty program przygotowali muzea. Na szczególną uwagę zasługuje wystawa na Wawelu ilustrująca dzieła sztuki zwrócone Polsce przez władzę radziecką, dalej wystawa w Muzeum Etnograficznym i w Muzeach w Tarnowie, w Nowym Sączu, Zakopanem i Ponońnie. Archiwum Państwowe w Krakowie przygotowuje ciekawą wystawę Materiałów Archiwalnych o stosunkach polsko-radzieckich.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie zwraca się z gorącym apelem do wszystkich instytucji, urzędów, stowarzyszeń, organizacji, związków i szkół - które są głównymi organizatorami tegorocznego obchodu Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej o przystąpienie do realizowania, zbudowanych na dokładnej znajomości swego środowiska oraz stanu wiedzy o ZSRR, planów pracy na Miesiąc TPPR - co zapewni tegorocznym obchodom wyższy poziom aniżeli w latach ubiegłych i pozwoli na umocnienie braterskich więzów narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Czesław Bajgus - Na poruszony przez was temat napiszemy (1474). M. Maciusek, Kraków, 1422, w br. żadna z krakowskich gazet takiego konkursu nie zamieszczała.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„Jedna z wielu”, Kraków (1532), jak nas informuje Kuria Metropolitalna, Collegium Vaticanum jest to seminarium duchowne o poziomie równym uniwersyteckim studiom teologicznym. Collegium Vaticanum zwane także Collegium Rzymskim Mniejszym, wyłożyło się z dawnego Seminarium Rzymskiego w roku 1913. Drugą część dawnego Collegium tworzy tzw. Seminarium Romanum Większe, mieszczące się przy Lateranum i udostępnia studia specjalistyczne.

Aleksandra Karzbonowa, Zabierzów (1260). - W Pani sprawie interweniuje, tym niemniej radzimy na przyszłość sprawy prenumeraty dzienników wyjaśnić w miejscowym urzędzie pocztowym.

Antoni T. z Zakopanego. Ze sprawą zapoznaliśmy się. Jest aktualna i będzie pozytywnie załatwiona. Prosimy o osobiste zwrócenie się do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Zarząd Okręgu w Krakowie ul. Wielopole 15 celem wypełnienia kwestionariusza i przedstawienia pewnych dowodów dotyczących sprawy. (1466)

Maria Millerowa - Kraków (1476), Mieczysław Lewandowski Proszowice (1475), mieszkający domu przy ul. Modrzewskiego 51 (1463) - interweniuje.

Czesław Bajgus - Na poruszony przez was temat napiszemy (1474). M. Maciusek, Kraków, 1422, w br. żadna z krakowskich gazet takiego konkursu nie zamieszczała.

OBWIESZCZENIA

ZAWIADOMIENIE M. P. K. w Krakowie.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie zawiadamia, że zgodnie z zezwoleniem Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej z a m y k a się z dniem 1 IX 1956 r. Al. SKRZYŃECKIEGO, na odcinku od ul. Rzemieśniczej do ul. Wadowickiej dla ruchu pieszo i kołowego. K-2822

Table with 2 columns: Praca and Sprzedaż. Includes listings for SINGERA, LAKOMSKI, KUŚMIERZ, and SAMOCHÓD.

Co Gdzie Kieon? TEATRY SLOWACKIEGO: godz. 19.15 - „Trzeba się zdecydować”, „Karys”, MŁODEGO WIDZA: godz. 19.15 „Zakręć”.

KINA LETNIE: godz. 19.45 „Szajka z Ławendowego Wzgórza”, APOLLO: godz. 16, 18, 20 „Maie, jasne”, UCIECHA: godz. 16, 18, 20 „Bel Ami”, WANDA: godz. 16, 18, 20 „Salto mortale”, WARSZAWA: nieczynne, WOLNOŚĆ: godz. 16, 18, 20.15 „Ucieczka do Francji”, SZTUKA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Cud zdarza się raz”, MŁODA GWARDIA: godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Dom na przedmieściu”, STAL: godz. 16, 18, 20 „Zamach na port”, SWIT: godz. 16, 18, 20.15 „Królowa bań”.

WYSTAWY MUZEUM LENINA ul. Topolowa 5 od godz. 11-18. Dla wycieczek wyświetlane są filmy. MUZEUM ETNOGRAFICZNE M. KRAKOWA „Sztuka ludu krakowskiego”.

DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3. Wystawa fotografii Józefa Rosnera godz. 10-18. PALAC SZTUKI PL. SZCZEPAŃSKI 4 - Wystawa zbiorowa obrazów, rzeźby i rysunków Mariana Konarskiego godz. 10-18. DOM MATEJKI, ul. Floriańska 41. MUZEUM SZOLAJSKICH, Plac Szczepański „Sztuka cechowa”. WYSTAWA PROJEKTÓW POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI DLA ARMII RADZIECKIEJ w gmachu MRN Pl. Wiosny Ludów 3/4 od 12-18. MUZEUM ARCHEOLOGICZNE M. KRAKOWA „Stare i nowe na przedmieściach Krakowa”. DZIELNICY DOM KULTURY (Głowa Huta Osiedle A-1). Świat w plakacie turystycznym.

DYŻURY POGOTOWIE MILICyjne tel. 333-33. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Ślemiradzkiego 1. Tel. 0-9. DYŻUR CHIRURGICZNY: III Klinika Chirurg. ul. Prądnicka 37. DYŻUR POŁOŻNICZY: I Klinika Pol. i Chor. Kob. A.M. ul. Kopernika 23.

RADIO PIĄTEK 31 SIERPNIA Godz. 16.20: Gra Zespół Kaczmarek. 16.50: „Z frontu techniki”. 17.00: Dziennik. 17.15: „Pstrąg na wczasach” aud. 17.30: Koncert. 18.30: Muzyka i aktualności. 18.55: Utwory Ravela. 19.20: Muzyka. 19.40: Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 20.00: Dziennik. 20.23: Kronika sport. 20.35: „Kandida” słuch. 22.05: Melodie. 22.40: B. Martin - Sonata. 23.00: Węgierska muzyka. 23.50: Wiadomości.

SOBOTA 1 WRZEŚNIA Godz. 5.04: Wiadomości. 5.30: Muzyka. 5.51: Gimnastyka. 6.00: Dziennik. 6.30: Wiadomości. 6.36: Muzyka. 6.51: Gimnastyka. 7.00: Dziennik. 7.10: Piosenki radzieckie. 7.30: Wiadomości. 7.36: Muzyka. 8.06: Duet instrumentalne. 8.15: Mozaika muzyczna. 8.30: Wiadomości. 8.36: Ermanno - Wolf - Ferrari Serenada Es - dur. 9.00: Audycja dla dzieci i starszych. 9.20: Koncert. 10.15: „Walce kompozytorów polskich”. 10.30: Koncert chopinowski. 11.00: Koncert operowy. 12.04: Wiadomości. 12.20: Koncert żywe. 14.23: Koncert. 15.10: Muzyka. 15.30: Audycja dla dzieci. 16.00: Wiadomości.

KRAKOWSKA BRUKARNIA PRAWA KRAKÓW WIELOPOLE 1, tel. 642-62 M-7-7967

Dlaczego... sklep przy rogu ul. Podzamcze i Straszewskiego z wielobranżowego - zmieniono na nabiałowy i mieszkający okoliczni muszą po takie artykuły jak mydło, cukier, kaszę, marmoladę, chodzić daleko? ...od dawna nikt się nie interesuje jeźdźnią przy ul. Kolberga pełną wyrob i dziur?

Lekkoatleci polscy prowadzą po 1 dniu meczu z Norwegią

2 rekordy Polski ustanowiono w Oslo ale... Sidło dopiero trzeci

1. Danielsen
2. Kopyto
3. Sidło

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem pojedynek dwóch czołowych oszczepników świata — Janusza Sidła i norweskiego rekordzisty Danielsena zakończył się zwycięstwem Norwega. Janusz Sidło przegrał nie tylko zresztą z Danielsenem, musiał on tym razem uznać również wyższość swojego krajowego rywala Kopyto i zajął dopiero trzecie miejsce. Danielsen wygrał zdecydowanym rzutem 79,83, Kopyto miał 77,81, a Sidło 75,19.

Cestari wygrywa Wyścig Dookoła Słowacji

Międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Słowacji zakończył się zwycięstwem Włocha Cestari. Dalsze miejsca zajęli: 2) Emiliozzi (Włochy) 3) Amell (Szwecja).

Derby Krakowa Wisła - Garbarnia

O GROMNE zainteresowanie wzbudza już dziś spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy WISŁĄ a GARBARNIA. Jak nas informują, do sekretariatu „Gwardii” wpłynęło już wiele zaproszeń na bilety szczególnie na miejsca na sektorach po stronie łoża honorowej.

Niedzielne „derby Krakowa” są ośrodkiem zainteresowania sympatyków piłki nożnej z całego kraju. Wczoraj redakcja nasza otrzymała szereg telefonów i dopytywano się o skład zespołu drużyn.

Czwarty był Overland 64,43. Przyjemną niespodziankę sprawili natomiast Sosgórnik i Lewandowski bijąc rekordy Polski w swoich specjalnościach. Sosgórnik uzyskał w kuli 16,47, a Lewandowski był drugi na 800 m w czasie nowego rekordu Polski — 1,48,5, tylko o pół sekundy pokonał go świetny Duńczyk Boysen. Doskonale bieg na 800 m okupił Boysen porażką z obu naszymi reprezentantami w biegu na 400 m. Norweg był zmęczony poprzednim biegiem i przegrał wyraźnie. Zwycięzca Świątowski uzyskał 48 sek., a Mach 48,2.

Doskonałą formę potwierdził Grabowski, zwyciężając pewnie w skoku w dal wynikiem 7,55, również zdecydowanie wygrał Chromik 5,000 m (14,16,8). Zawiedli natomiast sprinterzy, zajmując dwa ostatnie miejsca.

Po pierwszym dniu meczu prowadzi Polska 58:48. Z dziesięciu rozegranych konkurencji Polacy wygrali 5, w czterech odnieśli podwójne zwycięstwa.

Pierwszy dzień zawodów zgromadził na stadionie Bialet ok. 15 tys. widzów. Warunki były ciężkie ze względu na mokra bieżnię.

Pozostałe wyniki:

- 800m: 1) Boysen (N) — 1,48,0, 2) Lewandowski (P) — 1,48,5, 3) Lundh (N) — 1,51,7, 4) Kazimierski (P) — 1,54,4. KULA 1) Sosgórnik (P) 16,47, 2) Kwiatkowski (P) — 15,90, 3) Coverby (N) — 15,45, 4) Staven (N) — 14,30. 110 m PPL: 1) Olsca (N) — 14,6, 2) Bugaja (P) — 14,9, 3) Koliński (P) — 15,2, 4) Borgersen (N) — 15,6. 100 m: 1) Nilson (N) — 10,8, 2) Martseen — 11,1, 3) Foik (P) — 11,1, 4) Jarzembowski (P) — 11,2. WZWYŻ: 1) Thorkildsen (N) — 1,96, 2) Skupny (P) — 1,90, 3) Unneland (N) — 1,90. 5,000 m: 1) Chromik (P) — 14,16,8, 2) Graj (P) — 14,32,0, 3) Egge (N) — 14,35,0. W DAL: 1) Grabowski (P) — 7,55, 2) Kropidowski (P) — 7,42, 3) Berthelsen (N) — 7,39. 4x100 m: 1) Polska — 41,3, 2) Norwegia — 41,4.

Łatwe zwycięstwo siatkarek w Paryżu

PIERWSZY dzień mistrzostw świata w siatkówce kobiet i mężczyzn wypadł dla nas dobrze. W czwartek grały tylko siatkarki, które w spotkaniu eliminacyjnym w grupie II spotkały się z reprezentującą b. słaby poziom drużyną NRF. Drużyna polska grała w rezerwowym zestawieniu i odniosła łatwe zwycięstwo 3:0 (15:0, 15:0, 15:1). Polki grały w składzie: Zakrzewska, Kocan, Łazówna, Wierusz, Kordeczuk i Konopka.

Na trasie Belgrad — Bled

(Telefonem od naszego wysłannika)

BELGRAD, 30 sierpnia PRASA jugosłowiańska w dalszym ciągu wiele miejsca poświęca dzisiejszemu spotkaniu pomiędzy reprezentacją Polski i Jugosławii. Czwartkowa „Politika” przynosi zdjęcie z wizyty pięściany polskich u prezydenta miasta Belgradu, w treści pisze m. in. że gości zupełnie „zatkał” upał.

Gdy w Warszawie wsiadli do samolotu, było 18 st. C, jak lądowali w Belgradzie — 38 st. C. Ta zmiana temperatur nie bardzo im wyszła na dobre — podaje „Politika”.

Od 7 lat nie było takich upałów, a od dwóch miesięcy z ułasknieniem czekamy na krople deszczu — powiedział przyzwyczajony do południowego klimatu jeden z miejscowych dziennikarzy.

A polscy bokserzy? Urządzą ją się jak mogą. Co godzina biorą zimny prysznic, a w południe prawie nie wychodzą z hotelu. W czwartek dwukrotnie trenowali, ale już dużo łżej. Jugosłowianie dotąd nie przyjechali do Belgradu. Na ringu zjawiają się bezpośrednio z Alawu. Wśród miejscowych nadal faworytami są gospodarze. Opowiadał mi jeden z działaczy, że przegrana w Warszawie 3:17 uważana tu była za straszną klęskę i stała się przysłowiowym kubłem zimnej wody.

JAK jak wy przez cały rok przygotowywaliście się do Melbourne, tak my przez cały sezon szykowaliśmy się do rewanżu z Polską. Do tego celu służył nam cały cykl międzynarodowych spotkań z których to w Belgradzie nie przegraliśmy żadnego. Chyba passę tę utrzymamy.

RÓWNIEŻ osobie Kocerki poświęcony jest prawie cały artykuł w „Politice”. Wysłannik tej gazety podaje, że nasz skiffista jest najpopularniejszym wiosłarzem mistrzostw. Dziennikarz informu-

je o całym jego curriculum vitae, nawet o liczbie dzieci, wieku, zawodzie itd. Zapytany o wynik biegu jedynie Kocerka odpowiedział:

— Nie wiem, czy uda mi się powtórzyć zwycięstwa z ubiegłego roku. Myślę, że na pewno dostanę się do finału. Za faworyta uważam przede wszystkim Jugosłowianina Vlasica i wiosłarza radzieckiego Iwanowa. Groźni również mogą być Węgier Ferenc i Anglik Fox. Jeśli chodzi o moje pojedynki z Vlasicem, to bardzo ciężką walkę stoczyłem z nim ostatnio w Lucernie. Mimo że byłem w dobrej formie, o wyniku decydowało ostatnie 50 metrów.

Kocerka zapytany o dalsze szczegóły swojej kariery, dodał, że najbardziej pamiętny dla niego i najbardziej dramatyczny, był zwycięski półfinał na Olimpiadzie w Helsinkach, w którym o 0,1 sekundy wygrał z Amerykaninem Kellym (brat Grace Kelly, księżnej Monaco). Wspomniał on również, że szczyt formy przygotowuje na Melbourne. Dodał, że do Australii wystąpi już jego dwie łodzie.

Kraków ma 74 kandydatów na Olimpiadę 1960 r. w Rzymie

Do równoważni zbliżyła się młoda, smukła zawodniczka, z podziwem i zaciekawieniem spojrzeli na niej oczy wszystkich koleżanek. Czym zasłużyła sobie na taki podziw a może i cichą zazdrość. Oto na jej kostiumie gimnastycznym widniał na niebieskim tle znaczek ze znakiem Olimpiady i napisem Rzym 1960. Franja Studnicka ze Zrywu Kraków jako jedna z pierwszych zdobyła bowiem w gimnastyce pierwsze kółko olimpijskie.

Zainicjowana przez P.KOl, akcja zdobywania pierwszego kółka na Olimpiadę w 1960 r. w Rzymie znalazła wśród młodzieży wszystkich dyscyplin sportu ogromną ilość zwolenników. W województwie krakowskim mamy już 76 zdobywców pierwszego kółka. W myśl regulaminu zostaną oni otoczeni la chową opieką trenerską i lekarską oraz zaopatrywani w wysokowartościowy sprzęt. Najwięcej kółek zdobyli młodzi piłkarze a to: 13 zawodników mistrza wojew. juniorów Stali Tarnów oraz 13 zawodników wicemistrza Wisły. Oprócz nich mają je jeszcze Zapalski i Piech którzy uczestniczyli w turnieju FIFA. Lekkoatleci mają już 25 kółkowiczów. Między innymi są to Oświecimski AZS za wynik na 800 m — 2,01,8. Wolf Zryw za 52,1 na 400 m, Noworyta Kol. Banek Start, Baranowska AZS za 146 cm wżwyż, Mroz Kol. za 16,7 na 110 pl. Gimnastycy zdobyli 13 kółek. Oprócz wspomnianej Studnickiej, która równocześnie zdobyła II klasę sportową posiada ją jeszcze Gwuska Zryw, 3 kółka zdobyli bokserzy: Pacyński Stal Artychów za 3 miejsce w mistrzostwach Polski juniorów oraz za mistrzostwo ZS Zryw — Sadek w papierowej i Sowiński w lekkopółśredniej. Pływacy Krakowa mogą pochwalić się trzema zdobywcami kółek. Uzyskali je Belczyk Cracovia za 1,01,7 na 100 dowolnym, Rokicki Bud., za 1,13,2 na 100 grzbietowym oraz Kielbusiewicz Bud. za 3,04,9 na 200 klasycznym.

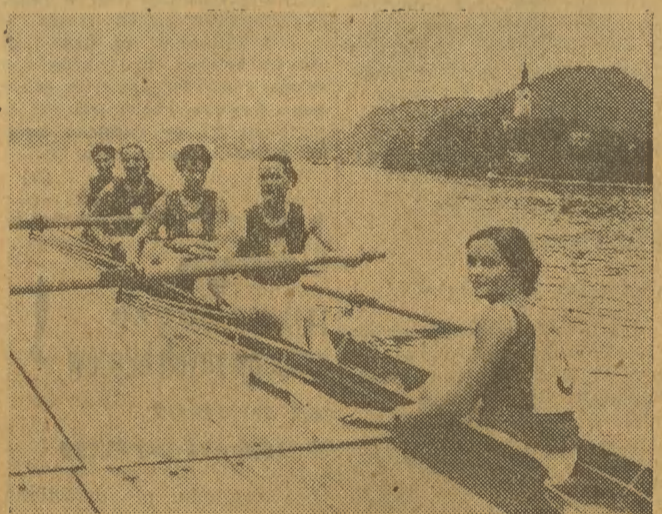
Pod względem ilości zdobytych „kółek” znajdujemy się spośród województw na drugim miejscu w Polsce. Nie wątpimy, że kandydatów na Olimpiadę w Rzymie z Krakowa będzie coraz więcej, że plan 140 zdobywców kółek zostanie wykonany i grubo przekroczony. Przyczyną się do tego na pewno młodzi sportowcy wszystkich dyscyplin którzy z coraz większym entuzjazmem trenują i startują. Przyczyną się do tego na pewno sprawnie działająca przy WKKF komisja współpracy w PKOl. My ze swej strony gratulujemy wszystkim zdobywców tych wyróżnień zawodnikom oraz ich trenerom. Życzymy im zdobycia następnych kółek i zachęcają na nich aż do Rzymu.

WOJCIECH WARCHALOWSKI



Na zdjęciu: Najlepszy oszczepnik świata — Danielsen (Norwegia), który pokonał Sidła podczas międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska-Norwegia w Oslo.

Na odbywających się w Bled (Jugosławia) wioślarskich mistrzostwach Europy polska czwórka kobieca odniosła piękny sukces zajmując w finałowym biegu II miejsce za reprezentantkami ZSRR. Na zdjęciu: Wicemistrzynie Europy na przystani w Bled.



Tadeusz Kwiatkowski (35)

» Bohater do wynajęcia «

Stałem przed wystawą Hawelki. Po A-B przewalały się tłumy ludzi. Przyłożyłem dłoń do skroni. Bolała mi głowa. Serce waliło mi podejrzenie. Może jestem chory! Odetchnąłem głęboko. Nie wolno mi ulegać słabości. Klóz ocali ojczyznę jeżeli dam się powalić gorączce!

Mrok owiał powoli młasto. Z kawiarni wyszedł generał z dwoma eleganckimi paniami. W pierwszej chwili myślałem, że był to ojciec Marioli. Ale nie. Jakiś stary, zasuszony i mundur leżał na nim jakby nie był szyty na miarę. Szywna, bogato wyszywana rogatywka zwracała powszechną uwagę. Generał podszedł do krawężnika i szukał taksówki. Jakaś kobieta podbiegła do niego i ofiarowała mu wianuszek kwiatów. Widziałem dobrze jej ufne spojrzenie. Generał zmieszał się, określił się bezradnie, nie wiedział jak ma zareagować, wreszcie grze, cznie zasalutował i przycisnął białoczerwone kwiaty do nosa. Gdy uszczęśliwiona kobieta odeszła wręczył bukiet jednej ze swych towarzyszek. Kwiaty odcinały się żywym kontrastem na tle czarnej sukni.

Coś pchnęło mnie i nie namyślając się długo wyrwałem eleganckiej pani wianuszek. Cofnęła się przestraszona. Generał podskoczył jakby mu ktoś rzucił bombę pod nogi. A ja tymczasem popędziłem za nią, która wcisnęła bukiet do ręki generałowi. Z trudem odnalazłem ją w tłumie.

Zasapany wcisnąłem jej kwiaty do ręki. Otworzyła szeroko oczy.

— Co pan!

Moja przewaga nad takim chociażby Wackiem świadczyła dobitnie o bogactwie moich talentów. A przecież Wacek uchodził za nadzwyczajnie dobrze zapowiadającego się chłopca. Nie dawałem mu odcznie swej wyższości, gdyż uważałem, że i tak nie zrozumie moich idei. Moje dzisiejsze sukcesy potwierdziły to w całej rozciągłości. Może wreszcie sam pojmie. Jest przecież inteligentny.

Była godzina siódma wieczór. Tyle jeszcze godzin do jutrzejszego rana. Co robić, aby zabić czas! Miałem już dość kolegów recytatorów. Pożegnaliśmy się zalem. Poszli do kawiarni zapisać swój pierwszy tak szczęśliwy występ.

W Ryńku wpadłem na kolegę z uniwersytetu. Spieszył się, lecz spostrzegłszy mnie przystanął.

— Zegnaj, bracie — otworzył szeroko ramiona — w nocy wyjeżdżam na front.

— Dostałeś powołanie? — z trudem postawiłem to pytanie, chociaż pragnąłem by zaprzeczył, by powiedział mi że wyjeżdża na wieś do rodziców, wiedziałem, że przystanął tylko dlatego by pochwalić się przede mną swoim szczęściem.

— Nie, ale wiesz, mój szwagier ma wujka pułkownika. On mi to wyrobił. Wyjeżdżam na front. Ach, nie wyobrażasz sobie jaki jestem zadowolony — poprawił okulary na nosie i pociągnął nosem.

Jeszcze jeden. Tak, okazało się, że szczęściarzą było wielu. On, w okularach, niezgrabny i ciężki jechał na wojnę, a ja mający sokoli wzrok, wygimnastykowany i emukny — objąłem się z kąta w kat. Och, łósie, okrutny losie, doświadczaś mnie coraz bolesniej!

— Nie boisz się! — postanowiłem szydzić z jego dobrego samopoczucia.

— Ech, co tam — machnął ręką — co będzie wart do wojnie człowiek, który nie był w wojsku? Czy myślisz, że dostaniesz później posadę bez zaświadczenia, że przysłużyłeś się krajowi.

Pożegnałem się z nim czym prędzej. Nie życzyłem mu nawet powodzenia. Z nienawiścią spojrzełem na przechodzącego obok oficera. Pewnie też jakiś karierowicz, który uzyskał szlify dzięki protekcji.

(Ciąg dalszy nastąpi)